

Z redakcyjnej teczki

Janina Smogorzewska
26 Dunboe Place
Shepperton, Middx. TW17 9HH
Wielka Brytania

28 kwietnia 1999

W odpowiedzi na apel p. Zofii Wilkowej w „Kresowych Staniach” nr 1/4 z marca b.r. w sprawie liczby i nazw osad i liczby osadników wojskowych na Kresach pozwałam sobie przekazać następujące uwagi:

1. W „Sprawozdaniu z działalności Wydziału Osad Żołnierskich za rok 1929”, wspomnianym w wyżej wymienionym apelu, mowa jest o 1400 osadach, w których przeprowadzono lustrację przed nadaniem aktu nadawczego. Pragnę wyjaśnić, że określenie „osada” w tym wypadku oznacza działkę nadaną osadnikowi, a nie osiedle osadnicze, które potocznie nazywano „osada”. Przyznaję, że jest to określenie - w przypadku działki - mylące, ale od początku osadnictwa często używane w różnych dokumentach, nawet w dokumentach prawnych. Na przykład: w rozporządzeniu z dn. 23 marca 1921 r. o wykonaniu ustawy z 17 grudnia 1920 r., wydanym przez Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego oraz Ministrów: Rolnictwa i Dóbr Państwowych i Spraw Wojskowych §7 rozpoczyna się: „Rozdział nadanej działki ziemi (osady żołnierskiej)...”. Gromadząc materiały związane z osadnictwem niejednokrotnie to określenie spotykałam obok bardziej zrozumiałego i popularnego: „działka osadnicza”. Osiedla osadnicze nazywano najczęściej osadami, ale również ogniskami. A więc „osada”, zależnie od kontekstu, oznaczało pojedynczą działkę albo osadnicze osiedle, składające się z kilku czy kilkunastu działek.
2. Związek Osadników w swoim wydawnictwie „Sprawozdanie z działalności za czas od 1 października 1935 do 30 listopada 1937” (str.12) podał liczbę „ognisk” czyli osad (osiedli) na dzień 1 października 1933 r. w wysokości 800. Trzeba pamiętać, że członkami Związku Osadników byli również osadnicy cywilni, a więc w tej ogólnej liczbie osad był także pewien procent osad cywilnych. Na podstawie różnych dokumentów, które udało mi się zebrać sądzę, że był to procent bardzo niski.

W „Biuletynie Związku Osadników” 1935, nr 9 wymienione są nazwy około 620 osad, z których osadnicy złożyli ziemię na kopcu Marszałka Piłsudskiego pod Krakowem w listopadzie 1935 r. Wprawdzie nie były to wszystkie osady, ale na pewno bardzo znaczna ich część. Porównując ten wykaz z innymi, które w Centralnym Archiwum Wojskowym znalazłam, dochodzę do wniosku, że brakuje w nim głównie osad b. małych, liczących 1-5 osadników. Tak więc sądzę, że należy uznać liczbę około 800 osad wojskowych jako najbardziej realną.

A oto podział osad (ognisk) według województw w wyżej wymienionym „Sprawozdaniu” Związku Osadników:

Białostockie	88
Lubelskie	91
Nowogródzkie	157
Poleskie	116
Wileńskie	113

Zgadzam się z p. Wilkową, że braki pozostaną i aby je wypełnić, każda informacja jest cenna.

3. Po bardziej szczegółowe informacje o osadach, które być może pomogą przy oznaczeniu ich na mapie, warto zajrzeć do sążnistego wydawnictwa „Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej” pod redakcją Tadeusza Bystrzyckiego, które przed wojną (data nie podana) wydała Książnica Naukowa, Przemyśl - Warszawa. Przy każdej miejscowości podane są takie informacje jak: gmina, powiat, województwo, poczta, stacja kolejowa (z podaną odległością), a nawet najbliższa linia autobusowa. Niestety, autorzy zlekceważyli osady wojskowe o nazwach nadanych przez osadników, związane zwykle z nazwą ich pułku albo polską historią. Nie sprawdzałam wszystkich nazw osad ale nie znalazłam mojej osady „Krechowiecka”, chociaż tę nazwę przyjęto już w 1921 r. Nie wiem czym to tłumaczyć.
4. Liczba osadników wojskowych na dzień 1 listopada 1933 r. wynosiła 8988 osób - jak podano w „Sprawozdaniu” Związku Osadników za okres 1.11.1933-1.10.1935 (str.8). Był to dość znaczny wzrost w stosunku do 1929 r., bo wynosił około 1200 osadników. Ponieważ akcja przejmowania ziemi na cele osadnicze w połowie 1923 r. została wstrzymana należy przypuszczać, że liczba osadników wojskowych powiększała się tylko drogą przekwalifikowania osadników cywilnych, którzy odpowiadali kryteriom, zawartym w ustawie o osadnictwie wojskowym z 17.12.1920 r.

Jako dodatkowe źródło informacji do ustalenia nazwisk osadników wojskowych - poza indeksami znajdującymi się w Centralnym Archiwum Wojskowym - mogą służyć wykazy osadników otrzymujących pożyczki, publikowane (w układzie powiatowym) w piśmie osadniczym „Rolnik i Zagroda”, w latach 1926-27.

Na zakończenie niech wolno mi będzie życzyć pani Wilkowej i tym, którzy zechcą Jej pomagać, powodzenia w tej jakże wartościowej i ambitnej pracy, a także dużo wytrwałości. To praca prawie syzyfowa.

Również Panu Redaktorowi i Komitetowi Redakcyjnemu „Kresowych Stanic” życzę dalszych sukcesów przy wydawaniu tego cennego kwartalnika.

Z wyrazami poważania